

Jerzy Strzelczyk

„Geschichte der Slavia Asiatica.
Quellenkundliche Probleme”, hrsg.
von Christian Lübke, Ilmira
Miftakhova, Wolfram von Scheliha,
Leipzig 2013 : [recenzja]

Roczniki Historyczne 80, 206-209

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(rozdz. 20, s. 699-714), dotyczący relacji kapłana katolickiego Kościoła chaldejskiego w Bagdadzie z podróży do Europy i Nowego Świata, pierwszej – o ile wiadomo – takiej wyprawy w świecie kultury arabskiej, opublikowanej dopiero w XX w. Alison P. Coudert, *Orientalism in Early Modern Europe?* (rozdz. 21, s. 715-755), w nawiązaniu do głośnej książki Edwarda W. Saïda, *Orientalism*, z 1978 r.⁶ oraz (niekiedy bardzo wobec niej krytycznej) dyskusji, jaką wywołała, m.in. przypomina o rozpowszechnionych we wczesnonowożytnej Europie i najczęściej niepozbowionych słuszności przekonaniach o wyższości świata islamu, nie mówiąc już o dalszym Wschodzie, nad ekumeną chrześcijańską, nie tylko w sensie politycznym, lecz również cywilizacyjnym; próbuje także określić „Europe’s Intellectual Debt to the Orient”.

Pomijając rzecz najważniejszą – odkrywczość i wysoki merytoryczny poziom wszystkich bez wyjątku artykułów przedstawionego tu zbioru – wysoko trzeba ocenić nie tylko sam zamysł tak rozległej sondy w problematykę stanowiącą jeden z bardziej żywotnych nurtów światowej nauki historycznej, w tym mediewistyki, ale także docenić jej głęboki sens właśnie w naszych czasach, w dobie zaawansowanej i nieuchronnie postępującej globalizacji, która obok błogosławionych skutków przynosi także wiele skutków negatywnych, z krwawymi konfliktami włącznie. Przynotujemy słowa redaktora zbioru: „the crucial argument of this book consists of the thesis that we must not become prisoners of superficial, drama-oriented, hysterical historiography that gains its loudest supporters and audience from the right because it focuses on the most horrible, devastating events, developments, occurrences, and wars. Sensationalism is the worst benchmark for serious scholarship” (s. 212). I nieco dalej: „This volume does not want to harmonize and level out important, critical differences, tensions, conflicts, and oppositions, but we should also not overdramatize them and see everything in light of a binary polarity. After all, despite all the hostility, lack of understanding, ignorance, stereotypes, fear, and basic human weakness, we are all part of the same world. There are many countries, continents, peoples, languages, and religions, but we all belong to one race, humanity” (s. 213).

Niektóre artykuły nie tylko zdołają, ale znacząco wzbogacają ilustracje (ich spis na s. 781-785). Zdecydowana większość Autorów to Amerykanie oraz cudzoziemcy pracujący w USA lub w inny sposób związani z tym krajem. Niekiedy są to przedstawiciele młodszego pokolenia. Na tle licznych wcześniej opublikowanych monografii i prac zbiorowych o zbliżonym charakterze omówiona tu publikacja wyróżnia się szerokością podjętej problematyki, wysokim poziomem, staranną dokumentacją oraz odkrywczością wielu części składowych.

Jerzy Strzelczyk (Poznań)

Geschichte der Slavia Asiatica. Quellenkundliche Probleme, hrsg. von Christian Lübke, Ilmira Miftakova und Wolfram Schelha, Leipziger Universitätsverlag, Leipzig 2013, ss. 260.

Gdyby ktoś jeszcze wątpił w trafność stwierdzenia, że życie jest nauczycielem historii, powinien zapoznać się z omawianą tu książką. „Denn während in der Folge der Globalisierung zunehmend Integrations- und Verflechtungsprozesse stattfinden, gewinnt gleichzeitig auch eine gegenläufige Tendenz zur kulturellen Abgrenzung vom und Ausgrenzung des »Anderen« an Gewicht. Dies betrifft etwa den häufig angeführten Verweis auf das »jüdisch-christliche Erbe« Europas, mit dem eine Erweiterung der Europäischen Union um die russisch-orthodoxen und muslimischen Nachbarländer unterbunden werden soll. Es betrifft aber auch die durchaus verbreiteten eurasiatischen, orthodoxen und muslimischen Strömungen, die mit dem »Westen« und den vom ihm repräsentierten Werten ein antagonistisches und den eigenen Traditionen zuwiderlaufendes Feindbild konstruieren, von dem sie sich zur Bewahrung der eigenen Identität abzugrenzen versuchen” (s. 36). Ażeby te tradycyjne tendencje do wzajemnego odgradzania

⁶ E. W. Saïd, *Orientalism*, tłum. W. Kalinowski, Warszawa 1991; wyd. 2, tłum. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.

się zrelatywizować, a przynajmniej osłabić, inicjatorzy projektu badawczego, którego tymczasowym uwieńczeniem jest recenzowana książka, wybrali przykład trafny i interesujący poznawczo, to znaczy dziejową arenę Europy Wschodniej w średniowieczu, inaczej mówiąc – rozległą i zmieniającą się w czasie strefę kontaktu, zmagających się, ale także różnorodnego oddziaływania wzajemnego ludów osiadłych (przede wszystkim Rus Kijowska) i koczowniców wschodnioeuropejskich, głównie Pieczyngów, Połowców (Kipczaków, Kumanów) i Mongołów Złotej Ordy (Dešt-i-Qipčaq).

Praca składa się z 10 rozpraw, głównie w języku niemieckim (dwie po angielsku). Autorzy, różnych narodowości, reprezentujący różne dyscypliny naukowe (historia, historia sztuki i architektury, bizantynistyka, archeologia, turkologia, etnologia), w większości byli współpracownikami realizowanych w lipskim Geisteswissenschaftliches Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas w l. 2005-2012 projektów badawczych (Kulturelle Aneignung und Entfremdung einer europäischen Grenzregion. Die Kiever Rus' und die Steppe 880-1380 oraz Die Rus' und das Dešt-i-Qipčak. Regesten zur Geschichte der *Slavia Asiatica* 580-1480) w ramach szerszego programu (Schwerpunktprogramm der Deutschen Forschungsgemeinschaft) pt. Integration und Desintegration der Kulturen im europäischen Mittelalter. W artykule wprowadzającym, Die *Slavia Asiatica* als Forschungsproblem (s. 9-36), Wolfram von Scheliha – współredaktor i współautor zbioru – przedstawił założenia i dokonania wspomnianego programu, a także jego dość zaskakującą nazwę. Utworzona niejako w analogii do funkcjonujących już i zdomowionych w nauce pojęć, jak „Germania Romana”, „Germania Slavica” czy – dodajmy – „Slavia Germanica”, wywoływała ona, jak się okazuje, pewne wątpliwości, z braku jednak bardziej precyzyjnych określeń (konkurencyjna „Slavia Turcica” zbyt jakoby zawężała obiekt badawczy) zdecydowano się właśnie na nią, mimo nieostrości pojęcia. Niezależnie od tego, czy nowa propozycja terminologiczna przyjmie się w nauce, sam zamiysł badawczy nią objęty wydaje się ze wszech miar godny uznania. W. von Scheliha przypomina sięgające XIX w., obecne we wcześniejszych fazach istnienia Rosji Radzieckiej i ZSRR, a rozkwitające w różnych odmianach i o różnej wymowie polityczno-ideologicznej w rzeczywistości postsowieckiej nie tylko w Rosji (zwłaszcza w Tatarstanie), ale także na Ukrainie i w młodych republikach środkowoazjatyckich, koncepcje przeciwstawiające się zbliżeniu do Zachodu, akcentujące zaś odmienność „Wschodu” i zbieżność interesów w ramach np. znanej koncepcji eurazjanizmu (w polskim piśmiennictwie zob. np. R. Paradowski, *Idea Rosji-Eurazji i naukowy nacjonalizm Lwa Gumilowa. Próba rekonstrukcji ideologii eurazjatyżmu*, Warszawa 1996). O praktycznych problemach związanych z kształtowaniem się nowych koncepcji i tradycji narodowych może świadczyć przytoczony przez Autora (s. 23 n.) przykład kontrowersji pomiędzy władzami Federacji Rosyjskiej a (wchodzącą przecież w jej skład) Republiką Tatarstanu wokół projektu wzniesienia w Kazaniu pomnika obrońców miasta z 1552 r. przed wojskami moskiewskimi w związku z 450-leciem tego wydarzenia, a także petycja prezydenta autonomicznej republiki do Władimira Putina o skreślenie z listy „dni wojskowej chwały” święta upamiętniającego zwycięstwo Dymitra Dońskiego nad Tatarami na Kulikowym Polu (1380). W końcowej części swego wprowadzenia W. von Scheliha przedstawia zamierzenia, dokonania i trudności realizacji wspomnianego interdyscyplinarnego programu badawczego oraz samą publikację będącą częściowym jego rezultatem.

Jurij V. Zelenskij, *Die Beziehungen der Rus' zu den Kiptschaken* (s. 37-49), zestawiał wiadomości źródeł ruskich dotyczących stosunków Rusi z Połowcami w okresie przed podbojem mongolskim, zwracając uwagę na to, że chociaż materiał źródłowy dotyczy przede wszystkim wojen i sytuacji konfliktowych, to jednak do nich się nie ogranicza (dość przypomnieć wspólną z Połowcami bitwę książąt ruskich przeciwko Mongołom nad Kałką), a poza tym da się wyodrębnić kilka faz stosunków i stwierdzić liczne przypadki udziału Połowców w walkach wewnętrznych na Rusi w przymierzu z którąś ze stron. Lapidarnie wspomina J. V. Zelenskij pod koniec swego artykułu o archeologicznych śladach rusko-połowieckiej kohabitacji. W kręgu źródeł ruskich i stosunków Rusi ze stepowcami (głównie Połowcami) pozostaje także Yulia Mikhailova, „Christian and Pagans” in the Chronicles of Pre-Mongolian Rus: Beyond the Dichotomy of „Good Us” and „Bad Them” (s. 50-67). Jej artykuł dotyczy przede wszystkim zróżnicowania opinii autorów staroruskich latopisów o dokuczliwych ludach stepowych,

niekiedy groźnych przeciwnikach, ale niekiedy także pożądanym sprzymierzeńcach. Stosownie do zmiennej rzeczywistości, stosunek latopisów do stepowców był zróżnicowany i bynajmniej nie zawsze w jednakowym stopniu wrogi. Ciekawe, że, jak wykazuje Autorka, bardziej wrogi (często także bardziej schematyczny) stosunek do nich występował w latopisach z odległych regionów północnych Rusi, nie uwikłanych bezpośrednio w sprawy pogranicza, podczas gdy autorzy latopisów południowych, dla których stosunki z Połowcami i innymi ludami stepowymi były chlebem powszednim, częściej przedstawiali ich w sposób bardziej zróżnicowany i nie zawsze zdecydowanie negatywnie. Cykl artykułów dotyczących źródeł ruskich zamyka Pavel V. Lukin, *Data on Nomads in Old Rus'ian Chronicles (10th-13th Centuries)*, którego niedługi tekst (s. 80-87) stanowi swego rodzaju komentarz do przygotowywanego w ramach wspomnianego projektu badawczego, lecz nieukończonego, zbioru regestów źródłowych.

Poza latopisy wykroczył Wolfgang von Scheliha w najobszerniejszym w całym zbiorze artykule *Nicht-chronikalische Schriftquellen der Rus' zur Geschichte der Slavia Asiatica* im 13. und 14. Jahrhundert (s. 88-147). Przedstawia w nim i analizuje przydatność z punktu widzenia teoretycznych założeń projektu następujących źródeł: „Pouczenia” biskupa włodzimierskiego Serapiona (XIII w.), dokumentów związanych ze sporem o granice położonej na terytorium Złotej Ordy eparchii Saraju pomiędzy tamtejszym biskupem a biskupem riazańskim (XIV w.) oraz znalezionej w 2007 r. w trakcie prac archeologicznych na moskiewskim Kremlu najobszerniejszej z wszystkich znanych (52 wiersze, 370 słów) gramoty na korze brzozonej (nr 3), zawierającej inwentarz jakiegoś majątnego Turko-Mongoła żyjącego prawdopodobnie na obszarze Kremla (Autor sporo uwagi poświęcił m.in. jego hipotetycznej identyfikacji).

Dla czytelnika polskiego szczególnie ciekawe będą dwa następne artykuły. Ilmira Miftakhova przedstawia *Quellen zu den tatarisch-litauischen Beziehungen im 14. und 15. Jahrhundert (148-162)*, ze szczególnym uwzględnieniem postaci i roli wielkiego księcia Witolda. Aby przypomnieć opinię uczonego niemieckiego Mathiasa Niendorfa (*Das Großfürstentum Litauen. Studien zur Nationalbildung in der Frühen Neuzeit [1569-1795]*, Wiesbaden 2006, s. 67): „Vytautas wurde in das Freitagsgebet aufgenommen, galt er doch als Schutzherr und Förderer des Islam. Unter der ruthenischen Bevölkerung des Großfürstentums wiederum genoss Vytautas Verehrung gerade als Garant eines Schutzes vor dem Tatarenjoch”. Sebastian Kolditz, *Petschenegen – Kipitschaken – Tataren. Beobachtungen zu griechischen und polnischen Quellennachrichten für die Geschichte der Slavia Asiatica* (s. 163-198), stwierdza, że mimo względnej obfitości, zarówno bizantyńskie, jak również polskie źródła historiograficzne z nielicznymi wyjątkami (zwłaszcza w związku z bułgarską wyprawą Światosława oraz drugim najazdem mongolskim na Polskę w l. 1259-1260) przynoszą jedynie fragmentaryczne informacje o ludach stepowych, a względna obfitość informacji o Pieczyngach w źródłach bizantyńskich – jak tłumaczy Autor – jest przede wszystkim pochodną rozkwitu historiografii bizantyńskiej X-XI w.

Trzy ostatnie artykuły wykraczają poza źródła narracyjne. Andrej V. Shabashov przedstawił *Die Erforschung turksprachiger Lehnwörter in der postsowjetischen Turkologie* (s. 199-210), wykazując, że badania nad językowymi wpływami ludów stepowych na język starosłowiański w nie mniejszym stopniu niż badania historyczne podlegały naciskom politycznym i ideologicznym, a powstanie na gruzach ZSRR nowych państw wpłynęło na te studia ożywczo. W jeszcze większym stopniu okoliczności te wpłynęły na badania archeologiczne, które przedstawił Sergej Gizer, *Die archäologische Erforschung der mittelalterlichen Nomaden im nordwestlichen Schwarzmeergebiet* (s. 213-226). Wreszcie Nijaz Ch. Chalitov i Nailja N. Chalitova, *Der doppelköpfige Adler in der islamischen und in der turko-tatarischen Kunst des Mittelalters* (s. 227-237), w bardzo szerokiej perspektywie czasowej i przestrzennej, choć stanowczo zbyt pobieżnie, jak na taki temat, zbadali motyw dwugłowego orła w średniowiecznej sztuce muzułmańskiej i turko-tatarskiej. Na s. 238 zamieszczona została przeglądowa mapka obszaru uznanego za *Slavia Asiatica*, na s. 239-240 bliższe dane o autorach zbioru, a na s. 241-260 staranny indeks ogólny.

Bez wątpliwa niezbyt obszerny tom zawiera znaczny materiał faktyczny, którego część pozostawała dotąd mało znana lub nawet zupełnie nieznaną. Proponowany kierunek badawczy jest z pewnością inspirujący i wart pogłębienia. Z punktu widzenia czytelnika polskiego publikacja

jest cenna także dlatego, że przynosi wiele wiadomości o niełatwych do obserwowania u nas badaniach prowadzonych aktualnie w krajach byłego ZSRR i ich ideologiczno-politycznym tle. Na marginesie nasuwa się konstatacja niezbyt wesoła, ale oczywista dla obserwatorów aktualnych (także w Polsce) tendencji i mechanizmów wspierania badań naukowych. Ani w Polsce, ani, co zresztą nie było tajemnicą, w znacznie bogatszych Niemczech, nie zostały dotąd stworzone warunki do prowadzenia naprawdę długofalowych, wymagających czasu i pieniędzy, badań naukowych. Po upływie, trzeba przyznać, dość długiego (2005-2012) okresu finansowania omawianego projektu przez DFG, mimo pozytywnych opinii miarodajnych gremiów, dalszego finansowania odmówiono i w chwili publikowania omówionego tutaj „częściowego bilansu” nie było wiadomo, czy uda się go kontynuować. Czasów Szafarzyka, Niederlego, Brücknera, Tymienieckiego i Łowmiańskiego, gdy giganci nauki historycznej mogli i potrafili tworzyć wielkie dzieła, do których obecnie trzeba by całych zespołów, bez instytucjonalnego „zewnątrznego” wspierania, nie da się, niestety, wskrziesić...

Jerzy Strzelczyk (Poznań)

Kultura pisma w średniowieczu. Znane problemy, nowe metody, red. Anna Adamska i Paweł Krasa (Colloquia mediaevalia Lublinensia, vol. II), Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, ss. 284.

Recenzowany tom zawiera wykłady i referaty wygłoszone na zorganizowanych 5-6 maja 2009 r. w Katedrze Dziejów i Kultury Europy Jagiellońskiej KUL warsztatach mediewistycznych „Talking about medieval literacy: old problems, new approaches” oraz dołączone do nich artykuły, głównie rozbudowujące część problemowo powiązaną z herezjami średniowiecznymi. Zróżnicowany tematycznie zbiór, mimo spajającej kłamry piśmienności i szeroko rozumianej kultury pisma, oddaje dobrze, z jednej strony, charakter wystąpień na warsztatach, z drugiej – zainteresowania badawcze głównego organizatora konferencji, Pawła Krasa. Była ona spotkaniem doskonale znanych w Polsce badaczy z Utrechtu, znakomitych reprezentantów badań nad tzw. piśmiennością pragmatyczną, które wyrosły na samodzielny dyscyplinę: Anny Adamskiej i jej męża Marca Mosterta, z młodymi (pomijając nieco tylko starszego organizatora) przedstawicielami mediewistyki KUL-owskiej, do których dołączył z Warszawy Andrzej Dąbrówka, szef Pracowni Literatury Średniowiecza Instytutu Badań Literackich PAN. Materiały z warsztatów naukowych, letnich szkół doktorantów itp. są coraz częściej, także w Polsce, publikowane, co oczywiście nie dziwi, nie zawsze jednak udaje się nadać im spójność problemową i połączyć w koherentną całość wystąpienia „mistrzów” (jeśli te w ogóle są publikowane) z artykułami referującymi najczęściej wycinek badań „na stopień”. Także i recenzowany tom ma wyraźnie dwie odrębne części, na które składają się teksty syntetyczne, oferujące czytelnikowi wykład podstawowej wiedzy na poziomie podręcznika akademickiego, oraz studia będące przyczynkami, zwłaszcza o charakterze metodologicznym. Dziwić jednak może, że nawet w artykułach referujących szczegółowe kwestie zdarzają się wprowadzenia rudymenarne. Jest w tym tomie jeszcze jeden podział, tematyczny, który wyodrębnia rozprawy i drobniejsze przyczynki poświęcone znaczeniu piśmienności w szerzeniu się (i zwalczaniu) heterodoksji.

Tom zgrabnie zatytułowano, dodając podtytuł: „stare problemy, nowe metody”. Czytelnik może mieć tu jednak wątpliwości, które zdają się podzielać także redaktorzy książki i zarazem autorzy wstępu. Czytamy w nim bowiem, że „intensywny rozwój badań nad piśmiennością i szerzej – nad komunikacją społeczną – poszerzył kwestionariusz badawczy o nowe problemy”. Jest ich sporo.

Do tak potrzebnych, a brakujących w Polsce, ujęć syntetycznych dotyczących rudymentów średniowiecznej kultury pisma należą trzy pierwsze artykuły: Marca Mosterta, Andrzeja Dąbrówki i Anny Adamskiej. Ten pierwszy (Wytwarzanie, przechowywanie i użytkowanie. O roli tekstu pisanego w średniowieczu, s. 17-35), jest tłumaczeniem tekstu opublikowanego wcześniej po holendersku. Jest to znakomicie ilustrowany konkretnymi przykładami z różnych